

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Bitner

Protokolant: pracownik biurowy Magdalena Sujkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko (...) sp. z o. o. w W.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w sprawie na rzecz pozwanego.

**Sygn. akt III C 4/15**

## UZASADNIENIE

**Powód R. C.** w pozwie z dnia 3 września 2014 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym domagał się zasądzenia od (...) Sp. z o.o. w W. kwoty 131 807, 28 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, z powodu odstąpienia od zawartej z pozwanym umowy leasingu. W uzasadnieniu wskazał, że w wykonaniu umowy leasingu pozwany przy udziale powoda w dniu 10 lutego 2014 r. zawarł z (...) z siedzibą w B. (...) umowę sprzedaży naczepy marki C. do transportu trzody. Naczepa była jednocześnie przedmiotem leasingu, a termin jej wydania korzystającemu ustalono ostatecznie na dzień 12 czerwca 2014 r. Tytułem realizacji obowiązku wynikającego z umowy leasingu powód dokonał wpłaty na rzecz pozwanego pierwszej raty w dochodzonej pozwem wysokości. Zdaniem powoda, (...) sp. z o.o. w W. nie wywiązał się z obowiązku wydania R. C. przedmiotu leasingu do korzystania, w związku z czym powód wezwał pozwanego do wykonania umowy leasingu pod rygorem odstąpienia. Wezwanie okazało się bezskuteczne, wobec czego powód w niniejszym postępowaniu dochodzi zapłaty równowartości 31 286,59 EUR, wpłaconych pozwanemu z tytułu pierwszej raty umowy leasingu.

**Pozwany (...) Sp. z o.o. w W.** w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że odstąpienie od umowy leasingu było bezpodstawne i bezskuteczne, gdyż umowa sprzedaży zawarta z R. (...) z siedzibą w B. nie została wykonana z winy hiszpańskiej spółki. Zgodnie zaś z umową sprzedaży oraz warunkami ogólnymi umowy leasingu, to korzystający (powód) ponosi wyłączną odpowiedzialność za wybór zbywcy i przedmiotu leasingu. W przypadku zaś niewydania przedmiotu sprzedaży, pozwanemu – tylko na żądanie i za zgodą powoda - przysługiwało prawo odstąpienia od umowy sprzedaży, na skutek którego umowa leasingu wygasłaby. Jednocześnie aktualizowałby się wówczas obowiązek przeniesienia przez M. L. na rzecz R. C. wszystkich roszczeń, jakie przysługiwały finansującemu (pozwanemu) względem sprzedawcy R. (...) z siedzibą w B. z uwzględnieniem roszczeń odszkodowawczych, wynikających z ogólnych warunków umowy leasingu. Powód takiego rozwiązania ostatecznie nie zaakceptował, a domaga się zwrotu wpłaconej pierwszej raty bezpośrednio od finansującego, co zdaniem M. L. jest sprzeczne z treścią wykreowanego między stronami węzła prawnego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 lutego 2014 r. powód R. C. (Korzystający) zawarł z pozwanym (...) sp. z o.o. w W. (Finansującym) umowę leasingu operacyjnego nr (...) o treści jak na k. 87-90 i 92 oraz 147-147 v., i zapłacił na rzecz pozwanego kwotę 31 286,59 EUR tytułem pierwszej raty.

/umowa leasingu wraz z załącznikami, k. 87-90 v., k. 92, ogólne warunki umowy leasingu, k.147-147 v., okoliczności bezsporne/

Przedmiotem tej umowy miała być naczepa do przewozu trzody wyprodukowana przez wskazanego przez R. C. producenta: R. (...) z siedzibą w B.. Zgodnie z warunkami umowy leasingu pozwany obowiązany był nabyć tę naczepę od hiszpańskiego kontrahenta i oddać ją powodowi do używania przez 5 lat. Aneks do umowy termin wydania przedmiotu leasingu ustalono ostatecznie na dzień 12 czerwca 2014 r. Pozwany przy udziale powoda dnia 10 lutego 2014 r. zawarł z R. (...) umowę sprzedaży.

/okoliczności bezsporne; umowa sprzedaży k. 119-120 v., uzupełnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty, k.107-111, ogólne warunki umowy leasingu, k.147-147 v./

Pozwany, zgodnie z umową sprzedaży, zapłacił na rzecz R. (...) z siedzibą w B. 1 transzę płatności w wysokości 31 237,50 EUR.

/potwierdzenie zapłaty, k. 93, okoliczności bezsporne/

Spółka R. (...) z siedzibą w B. nie wywiązała się z umowy sprzedaży, nie wyprodukowała przedmiotu umowy leasingu i umowy sprzedaży, do chwili rozpoznania sprawy nie przeniosła własności spornej naczepy na rzecz pozwanego, a fotografie przesłane przez hiszpańskiego kontrahenta okazały się fałszywe, tzn. przedstawiały inny przedmiot; jedynie podobny do tego zamówionego przez powoda.

/ korespondencja mailowa, k. 122-128, okoliczności bezsporne /

Pismem z 18 lipca 2014 r. powód wezwał pozwanego do wykonania umowy leasingu, zaś kolejnym pismem z dnia 22 sierpnia 2014 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy leasingu.

/pismo z dnia 18 lipca 2014 r., k.97, pismo z dnia 22 sierpnia 2014 r., k. 99/

Pozwany zaproponował powodowi projekt porozumienia mający na celu wzajemne rozliczenie stron umowy leasingu zgodnie z warunkami ogólnymi umowy leasingu; ostatecznie powód nie sygnował tego porozumienia.

/projekt porozumienia , k. 130-131, ogólne warunki umowy leasingu, k.147-147 v./

Zgodnie z umową, aż do chwili wydania Korzystającemu przedmiotu leasingu, nie biegły terminy płatności kolejnych rat leasingowych i Pozwany nie był uprawniony do ich otrzymania.

/ogólne warunki umowy leasingu, k.147-147 v., okoliczności bezsporne/

Powyższy stan faktyczny nie był sporny; Sąd ustalił go na podstawie niespornych twierdzeń stroni i dokumentów zgromadzonych w aktach.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Pozew w niniejszej sprawie opiera się na niespornych okolicznościach faktycznych, którymi – w świetle znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy - są: zawarcie przez strony sporu umowy leasingu w rozumieniu art. 709<sup>(1)</sup> k.c., zapłata przez korzystającego 31 286,59 EUR tytułem 1 raty umowy leasingu, zawarcie przez finansującego umowy sprzedaży naczepy z R. (...) z siedzibą w B. w wykonaniu umowy leasingu, zapłata przez finansującego na rzecz sprzedawcy 31

237,50 EUR tytułem 1 raty umowy sprzedaży, przedłużenie przez strony umowy sprzedaży w porozumieniu z powodem terminu odbioru naczepy z 22 kwietnia 2014 r. na dzień 12 czerwca 2014 r., niewyprodukowanie naczepy przez R. (...) z siedzibą w B., niewykonanie umowy leasingu przez finansującego z przyczyn leżących po stronie sprzedawcy.

Co istotne - powód, mimo że nie był stroną umowy sprzedaży, partycypował w działaniach pozwanego, dzięki czemu miał pełen ogłód sytuacji i pełną świadomość nielojalności hiszpańskiego kontrahenta. Pozwany zaś, z poszanowaniem woli powoda, zgodził się na przedłużenie okresu produkcji naczepy.

W świetle tych wszystkich okoliczności, w sytuacji gdy obie strony procesu zdawały sobie sprawę z tego, że R. (...) z siedzibą w B. umowy sprzedaży nie wykona, powód wezwał pozwaną spółkę do wykonania umowy leasingu poprzez wydanie R. C. przedmiotu leasingu. Po bezskutecznym upływie terminu, powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy leasingu i zażądał zwrotu zapłaconej raty, powołując się na zwłokę finansującego w oddaniu mu rzeczy do korzystania.

Okoliczności te wynikają z załączonych do akt sprawy dowodów i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Spór dotyczył natomiast oceny prawnej przytoczonych wyżej faktów i skutków prawnych, jakie wywołują dla każdej ze stron.

Zdaniem powoda przesłanką usprawiedliwiającą odstąpienie przez R. C. od umowy leasingu ma być zwłoka finansującego, który nie nabył na własność od R. (...) z siedzibą w B. naczepy mającej następnie stanowić przedmiot umowy leasingu. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 709<sup>(1)</sup> k.c. do obowiązków finansującego należy m.in: nabycie rzeczy mającej być przedmiotem leasingu oraz wydanie jej korzystającemu do używania albo używania i pobierania pożytków, jednakże bez ponoszenia odpowiedzialności za przydatność rzeczy do użytku (art. 709<sup>(4)</sup> § 2 k.c.). Na potwierdzenie swojego stanowiska powód powoływał nadto tezę zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r. (II CSK 297/06), zgodnie z którą – „gdy finansujący dopuszcza się zwłoki w nabyciu przedmiotu leasingu, korzystającemu przysługują uprawnienia przewidziane w przepisach o skutkach niewykonania zobowiązań (art. 471-479 KC). Może on więc żądać od finansującego spełnienia świadczenia i naprawienia wynikłej ze zwłoki szkody. Może także odstąpić od umowy zgodnie z art. 491 lub art. 493 KC.” Z tych właśnie rozwiązań prawnych chciał skorzystać powód, składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy leasingu i domagając się zwrotu kwoty wpłaconej tytułem pierwszej raty.

W ocenie Sądu takie stanowisko nie jest zasadne, a rozstrzygnięcie sporu nie jest możliwe – jak to czyni powód – przy abstrahowaniu od zapisów umowy leasingu oraz umowy sprzedaży. Pamiętać bowiem trzeba, że zarówno umowa leasingu, jak również umowa sprzedaży, mimo że są ze sobą funkcjonalnie powiązane, zachowują konstrukcyjną odrębność każdego z tych stosunków prawnych (tak też: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 października 2013 r., sygn. akt I ACa 520/13). Oznacza to, że wykonywanie obowiązków wynikających z jednej z tych czynności prawnych wpływa na losy drugiej. Dlatego też w pierwszej kolejności należy zbadać, jak niewykonanie przez R. (...) z siedzibą w B. umowy sprzedaży wpływa na skuteczność umowy leasingu.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że to powód wybrał hiszpańskiego kontrahenta i zawarł z pozwanym umowę leasingu. W wykonaniu tej umowy pozwany zawarł umowę sprzedaży naczepy o parametrach technicznych skonkretyzowanych przez powoda. Przedmiot obu tych umów nie został wyprodukowany z wyłącznej winy R. (...) z siedzibą w B..

Stronami umowy sprzedaży są zatem pozwany oraz R. (...) z siedzibą w B., a ponieważ umowa ta posiada odrębny od umowy leasingu byt prawny, powodowi nie przysługują żadne roszczenia względem sprzedawcy. Umowa nakładała zatem określone obowiązki na pozwanego oraz R. (...) z siedzibą w B., z których – co również nie jest sporne – pozwany wywiązał się poprzez doprowadzenie do zawarcia umowy oraz zapłatę zaliczki w wysokości 31 237,50 EUR. Na skutek powyższego to po stronie R. (...) z siedzibą w B. aktualizował się obowiązek wyprodukowania rzeczy w danym terminie i przeniesienia jej własności na finansującego (pозwanego).

Mimo, że powód nie jest stroną umowy sprzedaży, pozwany nie pozbawił go możliwości ochrony swoich interesów w przypadku niedojścia umowy do skutku. Zgodnie bowiem z § 6 umowy sprzedaży, pozwany może upoważnić powoda do dochodzenia od R. (...) z siedzibą w B. roszczeń w związku z nieterminowym lub niewłaściwym wykonaniem umowy. Natomiast § 8 umowy sprzedaży stanowi, że w przypadku powstania sporu w związku z realizacją umowy sprzedaży pozwany upoważni powoda do dochodzenia roszczeń od R. (...) z siedzibą w B., w tym występowania przed sądem w imieniu i na rzecz pozwanego, jednak na koszt powoda, co z kolei otworzy możliwość wzajemnego rozliczenia umowy leasingu między stronami niniejszego sporu. Umowy sprzedaży i leasingu są bowiem ze sobą funkcjonalnie powiązane i nie można czytać warunków jednej umowy, w oderwaniu od drugiej. Dlatego też powołać również należy pkt 2.11 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (dalej: OWUL), zgodnie z którym finansujący winien odstąpić od umowy sprzedaży w przypadku niewydania przez zbywcę przedmiotu leasingu w terminie 30 dni od uzgodnionego terminu. Wówczas umowa leasingu wygasa, a na powoda przeniesione zostają wszelkie roszczenia przysługujące finansującemu wobec zbywcy, na określonych w umowie warunkach (pkt 2.11 OWUL in fine).

Na etapie przedprocesowym powód nie podejmował jednak żadnych działań, które miałyby na celu doprowadzenie do skorzystania z tych możliwości przez pozwanego, a swoje roszczenia kierował bezpośrednio do finansującego, domagając się wydania rzeczy w sytuacji, gdy posiadał wiedzę o nielojalności hiszpańskiego kontrahenta.

Kluczowe znaczenie dla weryfikacji słuszności tego stanowiska ma tu ocena, czy rzeczywiście finansujący, który jako kupujący wykonał wszystkie obowiązki wynikające z umowy sprzedaży, dopuścił się zwłoki, gdyż nie wydał powodowi przedmiotu umowy leasingu do korzystania w umówionym terminie, czy też odpowiedzialność za niewydanie przedmiotu umowy sprzedaży ponosi jednak powód, zgodnie z zapisami OWUL. Powyższa ocena prowadzona być musi z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego oraz celu umowy leasingu, na naruszenie których wskazywał powód.

Definicję zwłoki zawiera art. 476 k.c. Zwłoka jest opóźnieniem kwalifikowanym dłużnika, czyli wynikiem wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (tak też: . K. Pietrzykowski (red.), Kodeks Cywilny, Komentarz do art.450-1088, Tom II, 2015, wyd. 8). W realiach rozpoznawanej sprawy nie budzi natomiast żadnych wątpliwości, że finansujący nie ponosi odpowiedzialności za nielojalne zachowanie sprzedawcy. Wynika to nie tylko z umownego wyłączenia tej odpowiedzialności, ale również z obiektywnej oceny stanu faktycznego. Pozwany jako kupujący doprowadził do sytuacji, w której zaktualizowało się żądanie wzajemne, tzn. R. (...) z siedzibą w B. obowiązany był wyprodukować określoną rzecz w określonym terminie i zbyć ją na rzecz pozwanego. Nieuczciwość hiszpańskiego kontrahenta, przejawiająca się w niewykonaniu tych obowiązków w żadnym razie nie przesądza o zwłoce pozwanego jako finansującego, który nie miał na zachowanie R. żadnego realnego wpływu.

Umowne wyłączenie odpowiedzialności finansującego za wybór i działanie sprzedającego, zdaniem Sądu, mieści się w granicach dozwolonej swobody kształtowania między stronami węzła prawnego. Strony umowy leasingu zachowują bowiem pewną swobodę w kształtowaniu jej treści, w ramach swobody umów wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 6 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Aca 416/12, rozwój i kształtowanie umowy leasingu w praktyce, a następnie wprowadzenie tego typu umowy w dniu 9 grudnia 2000 r. nowelą do kodeksu cywilnego z 26 lipca 2000r. (Dz. U. nr 74, poz. 857) również przemawiają za uszanowaniem zasad swobody umów.

W przedmiocie rozpoznawanej sprawy teza ta wzmocniona jest o tyle, że strony umowy leasingu nie tyle ułożyły swoje wzajemne obowiązki w sposób odmienny w stosunku do zasad ogólnych umów leasingu (art. 709<sup>1</sup> i n. k.c.), co raczej zapisy umowne mają tu charakter uzupełniający. Zauważyć bowiem należy, że żaden z przepisów tytułu XVII k.c. nie odnosi się wprost do sytuacji braku rzeczy stanowiącej przedmiot leasingu z przyczyn niezawinionych przez obie strony umowy leasingu, a jedynie do wad tej rzeczy (por. np. art. 709<sup>8</sup>, 708<sup>17</sup> k.c.). Tym bardziej więc zasadne jest posiłkowanie się w pierwszej kolejności zapisami umownymi w ramach wykreowanego przez strony węzła prawnego. I tak:

Umowa leasingu w § 1.2 stanowi, że przedmiot leasingu i zbywca zostali wybrani przez Korzystającego (powoda). Przepis § 1.1 stanowi zaś, że na mocy umowy leasingu pozwany zobowiązał się nabyć od zbywcy przedmiot leasingu i oddać rzecz powodowi do korzystania. Uszczegółowieniem tych zapisów są ogólne warunki umowy leasingu (OWUL), które stanowią integralną część umowy leasingu. Zgodnie z pkt 1.2 OWUL to korzystający ponosi wyłączną odpowiedzialność za wybór zbywcy i przedmiotu leasingu. Natomiast w przypadku niewydania przez sprzedawcę przedmiotu leasingu pozwana spółka miała prawo odstąpić od umowy sprzedaży, wskutek czego umowa leasingu wygasa (2.11). Wówczas strony winny rozliczyć wzajemnie między sobą umowę leasingu, po czym po stronie pozwanego jako finansującego aktualizował się obowiązek przeniesienia na powoda jako korzystającego wszelkich roszczeń przysługujących mu wobec zbywcy (2.11 OWUL in fine).

Powyższe zapisy prowadzą do wniosku, że to na powodzie spoczywała odpowiedzialność za działania i zaniechania R.. Wynika stąd wprawdzie korzystniejsze ukształtowanie sytuacji prawnej finansującego, ale w żadnym razie nie przesądza to o niezgodności tego rozwiązania z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.)

Zauważyć bowiem należy, że całkowite ryzyko transakcji ponosił tu powód, ale tylko do momentu przedstawienia przez sprzedawcę do wydania Finansującemu przedmiotu leasingu. Następnie, zgodnie z OWUL, finansujący ponosi ryzyko do czasu oddania rzeczy korzystającemu do używania, a w dalszej perspektywie czasowej również na finansującym spoczywa ryzyko finansowe, związane z obowiązkiem spłaty poszczególnych rat leasingowych przez korzystającego. W związku z tym, zdaniem Sądu, na regulacje dotyczące rozłożenia odpowiedzialności i ryzyka pomiędzy stronami umowy leasingu patrzeć należy z perspektywy umowy jako całości, nie zaś określonego jej wycinka. W ocenie Sądu, takie rozłożenie odpowiedzialności jest dopuszczalne, gdyż nie wyklucza odpowiedzialności finansującego, a ma na celu ograniczenie ryzyka związanego z uczestnictwem finansującego w zakupie naczepy. Taki zabieg jest zrozumiały również z uwagi na sens ekonomiczny umowy leasingu. Gdyby bowiem finansujący samodzielnie dysponował wymaganymi do zakupu środkami finansowymi i transakcję przeprowadzał bez uczestnictwa Millennium, również ponosiłby ryzyko za zachowanie hiszpańskiego kontrahenta.

W takim stanie rzeczy stwierdzić trzeba, że **umowne rozłożenie ryzyka nie narusza zasad współzycia społecznego, nawet jeśli na wstępnym etapie realizacji umowy leasingu ryzyko to spoczywa wyłącznie na korzystającym – o ile tylko umowa zapewnia korzystającemu należytą ochronę prawną**, tym bardziej że obie strony procesu traktować należy jako działających w obrocie profesjonalistów (podobnie SN w wyroku z dn. 4 października 2001 r., w sprawie I CKN 328/99, zgodnie z tezą którego: „Przyjęcie zwiększonego ryzyka prawnego przez powodów nie stanowi dostatecznej przesłanki uznania za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego umowy zawartej na podstawie przesłanek (w tym spodziewanych korzyści) kalkulowanych swobodnie przez obie strony”). Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie przyjęte przez strony umowy leasingu rozwiązanie zapewnia powodowi należytą ochronę – poprzez umożliwienie mu żądania od Finansującego scedowania nań roszczeń do sprzedawcy i dochodzenia tych roszczeń bezpośrednio od hiszpańskiego kontrahenta, mimo że powód nie jest stroną umowy sprzedaży. Zauważyć tu należy, że faktycznie poszkodowanym – w sensie ekonomicznym - nielojalnym zachowaniem R.jest powód, który wpłacił pozwanemu 1-szą ratę umowy leasingu. Pozwany zaś dysponując dopiero tymi środkami przystąpił do realizacji umowy sprzedaży. Mimo że obie te umowy stanowią oddzielne byty prawne, to z ekonomicznego punktu widzenia pozwany nie zaangażował w transakcję żadnych własnych środków. Z tej też przyczyny musi istnieć mechanizm umożliwiający powodowi dochodzenie roszczeń, dający możliwość odzyskania zainwestowanych środków. W innej sytuacji stwierdzić by należało sprzeczność kwestionowanych przez powoda zapisów OWUL z zasadami współzycia społecznego, jednak poruszając się w ramach ułożonego między stronami sporu stosunku prawnego stwierdzić należy, że taka możliwość została powodowi zapewniona, gdyż pozwany obowiązał się do scedowania przysługujących mu roszczeń od R.na rzecz R. C..

W stanie faktycznym niniejszej sprawy oznacza to, że powód winien był zażądać od pozwanego odstąpienia od umowy sprzedaży, rozliczenia wygasłej z tego powodu umowy leasingu i dokonania cesji wszelkich roszczeń przysługujących finansującemu względem sprzedawcy na rzecz korzystającego. Tym samym stwierdzić należy, że wypełniając warunki umowy leasingu, korzystający nie pozostaje bez ochrony prawnej, gdyż pozostawia się mu możliwość dochodzenia

roszczeń – na określonych umową warunkach – bezpośrednio od R. (...) z siedzibą w B., właśnie poprzez cesję wszelkich roszczeń. W takim stanie rzeczy nie można również stwierdzić sprzeczności takiego rozkładu ciężaru odpowiedzialności z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.), zwłaszcza że umowa została zawarta między przedsiębiorcami. Rozwiązanie przyjęte przez strony jest w istocie podobne do kodeksowej regulacji dotyczącej uprawnień stron umowy leasingu w przypadku wad rzeczy leasingowanej (por. art. 709<sup>(8)</sup>§4 k.c.).

Ostatnie z podnoszonych przez powoda twierdzeń, opiera się na treści art. 709<sup>1</sup> k.c., skąd powód wywodzi, że warunkiem sine qua non skutecznego zawarcia umowy leasingu jest wydanie przez finansującego rzeczy korzystającemu. Natomiast fakt, że finansujący tego obowiązku względem R. C. nie zrealizował, ma zgodnie z twierdzeniami powoda świadczyć o nieważności umowy leasingu. W jego ocenie również powołany wyżej zapis 2.1 OWUL przenoszący odpowiedzialność za wybór i zachowanie sprzedawcy na powoda uznać należy za nieważny, gdyż jest sprzeczny z podstawowym obowiązkiem wynikającym z istoty umowy leasingu, polegającym na oddaniu rzeczy do korzystania.

Nie można jednak zapominać, że na finansującym ciąży obowiązek wydania rzeczy od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w umowie, na co explicite wskazuje treść art. 709<sup>(1)</sup> k.c. Tymczasem pozwany wszystkie swoje obowiązki wynikające tak z umowy leasingu, jak i umowy sprzedaży niewątpliwie wykonał. Poza tym, jak już wskazano wyżej, kwestionowany zapis 2.1 OWUL mieści się, zdaniem Sądu, w granicach swobody umów. Nie można też zapominać, że pozwany działał w wykonaniu woli samego powoda, który wskazał R. (...) z siedzibą w B. jako stronę umowy sprzedaży i zaakceptował określone w umowie leasingu warunki. Zdaniem Sądu zapisy tej umowy pozostają wciąż aktualne, a umowa leasingu wygaśnie dopiero na skutek odstąpienia przez pozwanego od umowy sprzedaży. Abstrahując nawet od zapisów OWUL stwierdzić należy, że nie istnieje żadna podstawa prawna usprawiedliwiająca żądanie pozwu w sytuacji, gdy do niewydania przedmiotu leasingu doszło z przyczyn od pozwanego całkowicie niezależnych, mimo że to pozwany jest stroną umowy sprzedaży.

Podsumowując stwierdzić należy, że zgodnie z powoływanym przez stronę czynną orzeczeniem Sądu Najwyższego odstąpienie od umowy leasingu, w sytuacji gdy przedmiot tej umowy nie został jeszcze wydany, jest - co do zasady - możliwe. Nie oznacza to jednak konieczności uznania skuteczności oświadczenia o odstąpieniu bez badania w każdym przypadku okoliczności danej sprawy. W ustalonym stanie faktycznym odstępującym był bowiem podmiot odpowiedzialny, zgodnie z warunkami OWUL, za zachowanie sprzedawcy, co czyni odstąpienie prawnie nieskutecznym. Z kolei sposób ustalenia tej odpowiedzialności nie okazał się sprzeczny z zasadami współzycia społecznego oraz celem umowy leasingu.

Ostatecznie zwrócić też należy uwagę na zachowanie pozwanego, który wykazał dobrą wolę już przy negocjowaniu warunków sprzedaży, przy aneksowaniu umowy sprzedaży doprowadzając do przedłużenia terminu oddania rzeczy kupującemu; przy propozycjach ugodowych względem powoda, propozycji zbycia na rzecz powoda roszczeń, a przy gotowości zrzeczenia się dalszych roszczeń odszkodowawczych względem powoda. Tym samym pozwany konsekwentnie dążył swoim zachowaniem do wykonania zapisów OWUL. Z tej też przyczyny w żadnym razie nie można przyjąć, że w którymkolwiek momencie Millennium zmieniło OWUL w sposób konkludentny i przejęło odpowiedzialność za zachowanie sprzedawcy. Przede wszystkim taka zmiana wymagałaby formy pisemnej pod rygorem nieważności. Poza tym zaangażowanie powoda świadczy o tym, że pozwany realizował wyłącznie jego wolę w ramach ukształtowanych stosunków prawnych. Gdyby zaś uznać, że rzeczywiście nastąpiło przejęcie odpowiedzialności przez Millennium, żadna aktywność powoda związana z realizacją umowy sprzedaży nie byłaby wymagana.

Z tych wszystkich powodów roszczenie R. C. Sąd uznał za niezasadne, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. Przepis ten w „wypadkach szczególnie uzasadnionych” przewiduje możliwość odstąpienia przez Sąd od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami postępowania. Wymieniony przepis ustanawia zasadę słuszności będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu

i jest rozwiązaniem szczególnym wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Ustawodawca pozostawił zatem sądom pewną swobodę w zasadzaniu zwrotu kosztów procesu, gdy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik postępowania opisanej w art. 98 k.p.c., sprzeciwiają się względy słuszności np. w przypadku nieuwzględnienia roszczenia z powodu prekluzji (por. wyr. SN z 05.12.1967 r., III PRN 78/67), wygórowania żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od oceny sądu, a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności (por. post. SN z 09.10.1967 r. I CR 81/67), czy – jak zdaniem Sądu orzekającego - braku linii orzeczniczej. Powód był bowiem subiektywnie przekonany o słuszności swojego stanowiska, które wspierał również autorytetem Sądu Najwyższego, powołując orzecznictwo, które jednak nie znalazło zastosowania do stanu faktycznego i prawnego niniejszej sprawy. Dopiero weryfikacja tego stanowiska w toku postępowania przesądziła o uznaniu roszczeń powoda za nieusprawiedliwione. Wskazać też należy, że brak jest wypowiedzi judykatury opartych na podobnym do niniejszego stanie faktycznym, a zatem także precedensowy charakter sprawy przemawia za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu. Stosując zasadę opisaną w art. 102 k.p.c. Sąd miał także na uwadze sytuację majątkową stron. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż pozwany jest znacznie lepiej sytuowany ekonomicznie w porównaniu z powodem, co zdaniem Sądu również przemawia za możliwością odstąpienia od zasady odpowiedzialności finansowej strony za wynik sporu (art. 98 k.p.c.).